

Sygn. akt: IX C 180/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Opolu IX Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Małgorzata Garbowicz |
| Protokolant: | sekr. sądowy Joanna Romkowska |

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Opolu

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz powódki M. W. kwotę 1.844,00 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści cztery złote 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz powódki M. W. kwotę 30,00 (trzydzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IX C 180/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 czerwca 2014r. M. W. domagała się zasądzenia od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. 1.844 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 13 września 2013r. zawarła z pozwaną umowę o organizację wczasów w Maroko w okresie od 27 grudnia 2013r. do 3 stycznia 2014r. Zgodnie z umową samolot do A. powinien wylecieć z lotniska w P. w dniu 27 grudnia 2013 r. o godzinie 9.00. Faktycznie samolot do A. wystartował o godzinie 17.45, opóźnienie wynosiło 8 godzin i 45 minut. Z informacji uzyskanych na lotnisku wynikało, że samolot zamiast do A. został skierowany do obsłużenia przelotu na trasie P. - H., H. - P., a następnie po powrocie wykonał lot z godziny 9.00 do A..

Zgodnie z programem pobytu samolot powinien wylądować w A. o godz. 12.45, zatem już od wczesnego popołudnia, powódka i osoby jej towarzyszące powinni rozpocząć wypoczynek. W związku z prawie 9 godzinnym opóźnieniem powódka dotarła do hotelu około północy. Z uwagi na tak późną porę przybycia do hotelu w pokojach strony powodowej czekała skromna kolacja, składająca się z pieczywa oraz paru plasterków sera i wędlin. Posiłek ten był niezwykle skromny w porównaniu z tymi serwowanymi w hotelowej restauracji. Do kolacji nie podano żadnych napojów, zatem zaistniała potrzeba ich pozyskania z barku, w ramach dodatkowych opłat. Biorąc pod uwagę, że wczasy, które wykupiła powódka zawierały opcję wyżywienia all inclusive, wydaje się być oczywistym, że po

całodniowym oczekiwaniu na wylot powinna ona być uprawniona, do ciepłego posiłku oraz napojów na warunkach wynikających z zawartej umowy (kolacje).

Co więcej, tak duże opóźnienie lotu spowodowało znaczące skrócenie czasu, który zgodnie z planem podróży powódka powinna spędzić w A.. Pobyt ten w żaden również sposób nie został przedłużony. Transfer powrotny na lotnisko odbył się programowo tj. 3 stycznia 2014 r. około godziny 10 pomimo, iż rezydentka w drodze na lotnisko poinformowała pasażerów o co najmniej dwugodzinnym opóźnieniu lotu powrotnego, które było spowodowane usterką systemu na lotnisku w P..

Wobec zaistniałej sytuacji w dniu 16 stycznia 2014 r. powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, w którym domagała się wypłaty odszkodowania w wysokości 400,00 EURO zgodnie z treści art. 7 ust. 1 lit. b) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu i Rady Europejskiej z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (...) oraz obniżenia ceny imprezy o kwotę po 180,92 zł. na podstawie art. 16 a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. 2004 r. nr 223 poz. 2268).

W dniu 20 lutego 2014 r. pozwana w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty przyznała, iż owszem lot do Maroka był opóźniony, jednakże odmówiła zapłaty roszczeń stwierdzając, że nie ponosi ona odpowiedzialności, wskazując jednocześnie, iż ponosi ją przewoźnik lotniczy.

Powódka zaznaczyła, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 19 listopada 2009 r w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, rozporządzenie (WE) nr 261/2004 swoim zakresem przedmiotowym obejmuje wypłatę odszkodowania za „duże opóźnienia w locie”. W przytoczonym powyżej orzeczeniu Trybunał stwierdza iż „artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowań pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu.”

W orzeczeniu tym Trybunał wskazał na treść art 7 rozporządzenie nr 261/2004, który w ust. 1 lit. b) stanowi, iż „w przypadku odwołania do niniejszego artykułu pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 400 EUR dla (...) wszystkich innych lotowi długości od 1.500 kilometrów do 3.500 kilometrów”.

Co poglądu strony pozwanej, że powódka powinna dochodzić roszczeń z tytułu „dużego opóźnienia w locie” od przewoźnika lotniczego, wskazała na przepisy artykułu 2 Dyrektywy Rady z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (90/314/EWG), który wyjaśnia definicję imprezy turystycznej, która oznacza „wcześniej ustaloną kombinację nie mniej niż dwóch z następujących usług sprzedawanych lub oferowanych do sprzedaży w łącznej cenie, o okresie świadczenia dłuższym niż 24 godziny obejmującym nocleg: a) transport, b) zakwaterowanie, c) inne usługi turystyczne nie związane z transportem lub zakwaterowaniem stanowiące znaczącą część imprezy turystycznej”. Z kolei art 5 ust. 1 cyt. Dyrektywy stanowi, iż „Państwa Członkowskiej podejmą wszelkie niezbędne kroki, celu zapewnienia odpowiedzialności organizatora i/lub punktu sprzedaży detalicznej wobec konsumenta za właściwe wykonanie zobowiązań wynikających z umowy, niezależnie od tego, obowiązki te mają być wykonane przez organizatora i/lub punkt sprzedaży detalicznej czy usługodawcę. Nie narusza to uprawnień organizatora i/lub punktu sprzedaży detalicznej w stosunku do tych ustawodawców.” Analogicznie stan prawny kształtuje się na gruncie polskie ustawodawstwa. Zgodnie z treścią art. 11a ust. 1, to właśnie „organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych (...)”. Również orzecznictwo sądów polskich uznaje za niedopuszczalne ograniczenie odpowiedzialności organizatora turystyki (tak w wyrokach: Sądu Apelacyjnego w Warszawie Wydział Cywilny z dnia 27 stycznia 2011 r. sygn. akt VI ACa 771/10 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI Wydział Cywilny z dnia 27 stycznia 2010 r. sygn. akt VI ACa 585/10).

Zgodnie z przyjętą w polskim porządku prawnym zasadą walutowości strona powodowa była uprawniona do żądania odszkodowania w EURO i w żadnym razie nie umniejszało to, ani tym bardziej nie wyłączało obowiązku zapłaty odszkodowania przez pozwaną.

Strona powodowa zgodnie z przysługującym jej uprawnieniem dokonała przewalutowania kwoty 400 EURO na PLN. Przeliczenia dokonano na podstawie średniego kursu EU podawanego przez NBP na dzień 26 lutego 2014 r. Ze względu na fakt, iż pierwsza odpowiedź wezwaniu do zapłaty wpłynęła w dniu 25 lutego 2014 r. strona powodowa uznała, iż dzień następny tj. 26 luty 2014 r. jest dniem, w którym świadczenie stało się wymagalne. Wobec powyższego żąda zasądzenia od strony pozwanej odsetek w wysokości ustawowej od dnia wymagalności świadczenia do dnia zapłaty.

Odnośnie drugiego z wystosowanych żądań, tj. obniżenia ceny imprezy turystycznej o kwotę 180,92 zł. to ma ona oparcie w treści artykułu 16 a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r., usługach turystycznych. Wobec faktu, iż przez 9-cio godzinne opóźnienie samolotu, pobyt w hotelu w A. uległ znacznemu skróceniu, gdyż miał obejmować 7 dób w hotelu (...) oraz korzystanie przez cały okres pobytu z wykupionej opcji all inclusive (w tym przede wszystkim z posiłków i napojów), zasadnym wydaje się być obniżenie ceny imprezy o połowę jednej dniówki. Roszczenie to nie pozostaje w sprzeczności z treścią artykułu 12 ust. 1 zd. 1 w/w rozporządzenia. Zgodnie z dokumentem podróży nr: (...) koszt pokoju oraz wyżywienia wynosił 2.533,00 zł od osoby. Odsetek od kwoty 180,92 zł powódka żądała od dnia 26 lutego 2014 r. tj. dnia następnego po dniu, w którym otrzymała odpowiedź o odmowie wypłaty odszkodowania.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

Przyznała, iż samolot, którym powódka miała odlecieć na imprezę miał opóźnienie. Pozwana jednak, kierując się wskazaną przez powódkę precyzyjnie podstawą prawną w postaci Rozporządzenia WE nr 261/2004 Parlamentu i Rady Europejskiej z 11.02.2014r. odpowiedzialności za ten stan rzeczy względem powoda nie ponosi. Twierdziła, że akt ten wskazuje wprawdzie na oczywistą możliwość domagania się przez podróżnych określonych świadczeń pieniężnych, lecz od przewoźnika lotniczego, nie zaś organizatora wycieczki, które to postaci autor owego aktu prawnego dokładnie rozróżnia. Dlatego też wszelkie roszczenia z tytułu opóźnień w odlocie/przylocie adresowane winny być do przewoźników lotniczych. Pozwana, w oparciu o wskazane przepisy Rozporządzenia WE nr 261/2004 legitymacją bierną nie dysponuje.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 września 2013r. M. W. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w O. umowę o świadczenie usług turystycznych. Zgodnie z zawartą umową impreza turystyczna miała odbyć się w okresie od 27 grudnia 2013 roku do dnia 3 stycznia 2014 roku w A.. Uczestnikami organizowanej imprezy turystycznej byli: M. W., T. W., J. W., C. W.. Osoby te miały być zakwaterowane w hotelu pięciogwiazdkowym R.A.S., wyżywienie miało być w opcji all inclusive, a jego 7 dniowy koszt „na osobę” ustalono na 2.533 zł. Zgodnie z umową samolot do A. powinien wylecieć z lotniska w P. w dniu 27 grudnia 2013 r. o godzinie 9.00 i wylądować w A. o godz. 12.45. Od wczesnego popołudnia dnia 27 grudnia 2013r. strona powodowa powinna rozpocząć swój wypoczynek.

W związku z prawie 9 godzinnym opóźnieniem wylotu, powódka dotarła do hotelu około północy. W dniu 27 grudnia 2013r. powódka nie otrzymała ciepłego posiłku oraz napojów na warunkach wynikających z zawartej umowy (kolacje). W pokoju hotelowym czekała na nią skromna kolacja, składająca się z pieczywa oraz paru plasterków sera i wędlin. Posiłek ten był niezwykle skromny w porównaniu z tymi serwowanymi w hotelowej restauracji. Powódce nie podano wówczas żadnych napojów, zaistniała potrzeba ich pozyskania z barku, w ramach dodatkowych opłat.

(bezsporne, dokument podróży – k. 6, kopia karty pokładowej, k.7).

Powódka uiściła na rzecz organizatora wyjazdu wskazaną w umowie kwotę pieniężną, stanowiącą koszt organizowanej imprezy turystycznej, tj. kwotę 14.932 zł - 3.733,00 zł za każdą z czterech osób.

(bezsporne)

W piśmie z dnia 16n stycznia 2014r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania w wysokości 400 EUR w związku z opóźnieniem lotu w dniu 27 grudnia. 2013 r. na trasie P. – A., nr lotu. (...) oraz obniżenia ceny imprezy w wysokości połowy jednej dniówki na podstawie art. 16a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2004 r. Nr 223 poz. 2268) o usługach turystycznych ti. w wysokości 180,92 zł.

(dowód: pismo powódki, k. 8,9)

W piśmie z dnia 20 lutego 2014r. (data sporządzenia pisma) pozwana odmówiła powódce zapłaty żądanych kwot

(dowód: pismo powódki, k. 10)

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie pozostawały: zawarcie umowy, wpłata ceny wycieczki, prawie 9 godzinne opóźnienie wylotu na trasie P. – A. w dniu 27 grudnia 2013r, skutek czego powódka dotarła do hotelu około północy.

Zgodnie z przepisem art. 353(1) k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednak w przypadku umów z udziałem klientów organizatorów turystyki i pośredników turystycznych, zasada ta doznaje ograniczenia z uwagi na imperatywne przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych(Dz. U. z 2004 r., nr 223, poz. 2268 t.j.). Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o świadczenie usług turystycznych, do której zastosowanie mają przepisy ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych. Powódka udowodniła, jaka była wartość imprezy turystycznej nieobciążonej wadami, zakres, w jakim świadczenia przez nią otrzymane były niezgodne z umową.

Zgodnie z treścią przepisu art. 11a ust. 1 powołanej wyżej ustawy, organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie: 1) działaniem lub zaniechaniem klienta; 2) działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo 3) siłą wyższą.

Celem tego przepisu jest udzielenie szerokiej ochrony uczestnikowi imprezy turystycznej, który z oczywistych względów jest w tym stosunku prawnym stroną słabszą. Przepis ten wprowadził reżim odpowiedzialności organizatora turystyki oparty na zasadzie ryzyka, mający charakter obiektywny; przesłanką tej odpowiedzialności nie jest wina organizatora turystyki (P. Cybula Komentarz do art.11(a) ustawy o usługach turystycznych LEX 2012). Organizator odpowiada za szkodę niezależnie od tego, czy powstała na skutek deliktu czy też wadliwego świadczenia. Przyjmuje się, że szkodą powstałą na skutek wadliwego wykonania umowy o świadczenie usług turystycznych jest „nieotrzymanie zagwarantowanych w umowie świadczeń albo otrzymanie świadczeń o niższym standardzie (niższej jakości)...”. Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą „biuro podróży odpowiada za działania i zaniechania osób trzecich, którymi się posługuje w wykonaniu swoich zobowiązań, także wówczas, gdy nie miało ono możliwości kontroli i nadzoru nad tymi osobami.” (tak w chwale Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1986 r., sygn. akt III CZP 2/86).

W literaturze także wskazuje się, że biuro podróży nie może zasłaniać się faktem, że powierzyło wykonanie umowy osobom trzecim, kompetentnym, zajmującym się tego rodzaju czynnościami i tylko dlatego starać się uwolnić od odpowiedzialności. Za działanie tych osób odpowiada biuro podróży, jak za swoje własne, niezależnie, czy ponosi winę, czy też nie. Przyjęcie stanowisko przeciwnego, powodowałoby przeniesienie na konsumenta ryzyka niepowodzenia wycieczki (T. K. Ochrona konsumentów na rynku usług turystycznych R..2002.12.28 Teza 3, LEX 35873/3). Konsument nie ma żadnego wpływu na to, komu biuro podróży powierzy wykonanie umowy. Przyjęcie odpowiedzialności według zasady odmiennej skutkowałoby też tym, że konsument byłby narażony na proces z osobami trzecimi, z którymi nie łączył go żaden stosunek prawny.

Sąd Rejonowy przychyliła się do poglądu, zgodnie, z którym realizacja programu imprezy turystycznej nie może być oceniana tylko i wyłącznie przez pryzmat starannego działania, ale i przez pryzmat osiągniętego rezultatu. Umowa o świadczenie usług turystycznych jest umową mieszaną - nie tylko starannego działania, ale również rezultatu. To rezultat wyznacza granice zrealizowania obowiązku. Jeśli nie został osiągnięty, to znaczy, że cel podróży, na który godził się konsument, również nie został osiągnięty.

W ocenie Sądu strona pozwana nie wywiązała się w sposób należyty z umowy. Strony umówiły się, że pozwana zapewni powódce pobyt w hotelu (...) w okresie od 27 grudnia 2013r. do 4 stycznia 2014 r. Do obowiązków strony pozwanej należało zorganizowanie w szczególności przelotu o godzinie 9.00 z P. do A. w dniu 27 grudnia 2013r. Pozwana nie kwestionowała twierdzeń powódki, że powódka stawiała się na lotnisku w P. na 2 godziny przed odlotem, zgodnie z ustaleniami poczynionymi wcześniej ze stroną pozwaną. Samolot do A. powinien wylecieć z lotniska w P. w dniu 27 grudnia 2013 r. o godzinie 9.00. Około godziny 8.45 obsługa lotniska poinformowała pasażerów oczekujących na odlot do A., że wylot został przełożony na godzinę 9.30. Do godziny 10.30 pasażerowie jeszcze trzykrotnie byli informowani o kolejnych opóźnieniach tego lotu. Pasażerowie, w tym również powódka nie zostali natomiast poinformowani o przyczynie zaistniałego stanu rzeczy. Przed godziną 11 pasażerowie usłyszeli komunikat, że lot do A. nastąpi o godzinie 17.30. Wobec powyższego zostali oni wypuszczeni z hali odlotów i wpuszczeni na teren lotniska. Pasażerowie mieli stawić się w hali odlotów po ponownej kontroli osobistej około godziny 15.30. O godzinie 17.30 pasażerów po raz kolejny poinformowano o 15 minutowym opóźnieniu. Ostatecznie samolot do A. wystartował o godzinie 17.45. Opóźnienie lotu wynosiło 8 godzin i 45 minut. Poza sporem było, że doszło do w/w zdarzeń.

W rozpoznawanej sprawie nie zaistniały przesłanki zwalniające pozwaną z odpowiedzialności, określone w art. 11 a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych. Nie jest zasadny pogląd strony pozwanej, jakoby niewykonanie zobowiązania (lotu o godzinie ustalonej w umowie), wynikało z przyczyn za które strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Jak wyżej wyjaśniono, organizator turystyki odpowiada za szkodę niezależnie od tego, czy powstała na skutek deliktu czy też wadliwego świadczenia. Nie może on zasłaniać się faktem, że powierzył wykonanie umowy osobom trzecim, kompetentnym, zajmującym się tego rodzaju czynnościami (w rozpoznawanej sprawie przewoźnikowi lotniczemu). Za działanie tych osób odpowiada biuro podróży, jak za swoje własne, niezależnie, czy ponosi winę, czy też nie. Konsument nie ma najmniejszego wpływu na dobór osób trzecich i zawiera umowę w zaufaniu do swojego bezpośredniego kontrahenta w przekonaniu, że należycie ją wykona. Z punktu widzenia klienta organizatora turystyki, bez znaczenia pozostaje to, czy umowę wykona sam organizator, czy przy pomocy innych osób. Posłużenie się osobami trzecimi przez organizatora turystyki nie może wpływać na pogorszenie sytuacji konsumenta, ryzyko zawsze ponosi organizator.

Nie ulega wątpliwości, że powódka mogłaby otrzymać od przewoźnika lotniczego realizującego w dniu 27 grudnia 2013 r. lot nr (...) na trasie P. — A., odszkodowania w wysokości 400,00 EURO zgodnie z treści art. 7 ust. 1 lit. b) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu i Rady Europejskiej z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów.

Przewoźnikowi realizującemu ten konkretny lot pozwana powierzyła wykonanie części świadczenia z umowy i za działanie tego przewoźnika pozwana odpowiada na zasadzie ryzyka, jak za swoje własne, niezależnie, czy ponosi winę, czy też nie. Powódka, jako konsumentka nie miała żadnego wpływu na to, komu pozwana powierzy wykonanie umowy w zakresie transportu.

W tym stanie rzeczy rację miała powódka, wskazując, że zgodnie z treścią artykułu 7 ust. 1 lit. b) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu i Rady Europejskiej z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 ma prawo domagać się od strony pozwanej odszkodowania w wysokości 1.663,36 zł stanowiącej równowartość 400 EUR obliczoną według danych o średnim kursie euro w dniu 25 lutego 2014r.

W sprawie nie była kwestionowana okoliczność, że w związku z prawie 9 godzinnym opóźnieniem wylotu, powódka dotarła do hotelu około północy, czekała ją skromna kolacja, o wiele skromniejsza od wyżywienia serwowanego w hotelowej restauracji. Do kolacji nie podano jej żadnych napojów, zatem zaistniała potrzeba ich pozyskania z barku, w ramach dodatkowych opłat. W tym stanie rzeczy, uzasadnione było domaganie się przez powódkę zwrotu równowartości połowy kosztów dziennego wyżywienia tj. 180,92 zł, skoro wbrew ustaleniom stron, na skutek opóźnienia powódkę pozbawiono możliwości skorzystania z umówionego wyżywienia w dniu 27 grudnia 2013r.

Odsetki Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powódki tj. od 26 lutego 2014r., skoro pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty odszkodowania nie później niż 20 lutego 2014r.(art.481 k.c. w związku z art. 455 k.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania zapadło w oparciu o przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z wynikiem postępowania.